

WYROK Z DNIA 11 MARCA 2004 R.

SNO 7/04

Przewodniczący: sędzia SN Feliks Tarnowski (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski, Stanisław Zabłocki.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2004 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami: obrońcy obwinionego i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 grudnia 2003 r., sygn. akt (...)

I. z m i e n i ł zaskarżony w y r o k w ten sposób, że na podstawie art. 123 § 1 w związku z art. 129 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych obniżył obwinionemu jego wynagrodzenie o 50 % na czas zawieszenia w wykonywaniu czynności służbowych, zaś w pozostałym zakresie utrzymał tenże wyrok w mocy;

II. kosztami dyscyplinarnego postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Rejonowego, obwinionego o to, że:

1. w okresie od kwietnia do lipca 2003 r. nie zastosował się do zarządzeń wydanych przez Przewodniczącą Wydziału IX Grodzkiego sędziego Sądu Rejonowego, a mianowicie do zarządzenia z dnia 7 kwietnia 2003

r. wydanego w sprawie IX Cupr 529/02/01, skutkiem czego powstała przewlekłość postępowania w sprawie;

2. w dniach 10 i 14 lipca 2003 r. orzekając jednoosobowo na sesjach w Wydziale IX Grodzkim Sądu Rejonowego był pod wpływem alkoholu, które to zachowanie rażąco uchybiło godności urzędu;
3. w dniu 1 lipca 2003 r. wydając zarządzenia w sprawach o sygnaturach akt: IX Nc 3329/02/01 i IX Nc 7457/02/01 dopuścił się oczywistej obrazy prawa;
4. w okresie od grudnia 2002 r. do lipca 2003 r. w sprawach o sygnaturach akt: IX Nc 6809/02/01 i IX Nc 7618/02/01, poprzez zaniechanie podjęcia jakichkolwiek czynności merytorycznych, dopuścił do przewlekłości postępowania,

to jest o przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), wyrokiem z dnia 12 grudnia 2003 r. sygn. akt (...)

- I. uniewinnił sędziego Sądu Rejonowego od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 1 wniosku;
- II. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych opisanych w pkt 2, 3 i 4, wyczerpujących dyspozycję art. 107 § 1 Prawa o u.s.p. i na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 Prawa o u.s.p. wymierzył mu karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu.

Od powyższego wyroku odwołania złożyli obrońca obwinionego w części dotyczącej orzeczenia w pkt II i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym na niekorzyść sędziego Sądu Rejonowego.

Obrońca obwinionego w złożonym odwołaniu (błędnie określanym apelacją) zarzucił:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że obwiniony sędzia popełnił przewinienia dyscyplinarne opisane w pkt 2, 3 i 4 wniosku;

2) naruszenie przepisów postępowania przez dokonanie dowolnej oceny dowodów, w szczególności opinii biegłego psychologa.

Podnosząc wskazane zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie sędziego Sądu Rejonowego od popełnienia przypisanych mu czynów w pkt 2, 3 i 4 wniosku, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w pkt II i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Natomiast Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym podniósł zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, to jest art. 123 Prawa o u.s.p. przez nie orzeczenie w zaskarżonym wyroku o wysokości obniżenia wynagrodzenia sędziego na czas zawieszenia go w czynnościach służbowych. Powołując się na ów zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o obniżeniu obwinionemu sędziemu Sądowi Rejonowemu wynagrodzenia o 50 %.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do odwołania obrońcy obwinionego sędziego, na wstępie należy podkreślić, iż podniesiony przezeń zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku opiera się w istocie na negowaniu prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i wyprowadzonych z niej wniosków. Zdaniem skarżącego w sposób dowolny ocenione zostały zeznania świadków dotyczące prowadzenia rozpraw przez obwinionego pod wpływem alkoholu, zwłaszcza że zastrzeżenia owych świadków nie zostały poparte wynikami badań przy użyciu alkometru. Również dowolnie, z naruszeniem przepisów procesowych, według obrońcy oceniona została opinia biegłego psychologa w zakresie rozpoznania u obwinionego psychozy alkoholowej, co stanowiło podstawę drugiego zarzutu.

Powyższe zarzuty nie zostały jednak poparte przez autora odwołania konkretnymi faktami lub dowodami, ani rzeczową argumentacją, mogącymi podważyć dokonaną przez Sąd *meriti* ocenę poszczególnych dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne. Wywody zawarte w uzasadnieniu odwołania obrońcy sprowadzają się w zasadzie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w zakresie uznania sędziego Sądu Rejonowego za winnego przewinień dyscyplinarnych, polegających na tym, że w dniach 10 i 14 lipca 2003 r. orzekając jednoosobowo na sesjach Sądu Rejonowego był pod wpływem alkoholu, a nadto że dopuścił się oczywistej obrazy prawa w wydanych zarządzeniach w dwóch sprawach cywilnych oraz nie podejmując jakichkolwiek czynności merytorycznych dopuścił do przewlekłości postępowania w dwóch dalszych sprawach, będących w jego referacie. Dlatego też podjęta w odwołaniu próba zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku nie może być skuteczna i nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wyniki kontroli instancyjnej tego wyroku upoważniają do stwierdzenia, że ocena przeprowadzonych dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne nie zawierają żadnych błędów ani luk, ani dowolności.

Niewątpliwie większą rangę od pozostałych przewinień miało przewinienie dyscyplinarne sędziego Sądu Rejonowego, polegające na orzekaniu przezeń na sesjach, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu. Ustalenia w tej mierze Sąd pierwszej instancji oparł przede wszystkim na zeznaniach świadków: Przewodniczącej Wydziału Grodzkiego oraz Moniki P., Małgorzaty B. i Moniki K. – pracowników sekretariatu tego Wydziału, wówczas stykających się bezpośrednio z obwinionym sędzią w godzinach pracy. Z ich zeznań wynika jednoznacznie, że obwiniony spożywał alkohol w czasie przerw w rozprawach i w rezultacie pod koniec sesji w dniu 10 lipca 2003 r. mówił już bardzo niewyraźnie, natomiast sesji w dniu 14 lipca 2003 r. w ogóle nie ukończył. Wszyscy wskazani świadkowie wyczuwali od niego woń alkoholu, widzieli charakterystyczne różnice w jego wyglądzie, sposobie mówienia i w

zachowaniu. Relacje tych świadków korespondują z zeznaniami Wiceprezesa Sądu Rejonowego, która zwróciła uwagę na istotne różnice w zachowaniu obwinionego przed rozpoczęciem sesji oraz po jej zakończeniu w dniu 10 lipca 2003 r. Podała również, że sędzia Sądu Rejonowego miał problemy związane z nadużywaniem alkoholu już od pewnego czasu, dlatego podejmował próby leczenia, a na żądanie Prezesa Sądu Rejonowego miał obowiązek zgłaszać się w jej gabinecie (lub w gabinecie wiceprezesa) po zakończeniu pracy, ażeby „wyzbyć się podejrzeń o spożywanie alkoholu w godzinach pracy”.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznając zeznania tych świadków za wiarygodne, a jednocześnie poddając krytycznej ocenie wyjaśnienia obwinionego zawarte w odpowiedzi na zarzuty w postępowaniu dyscyplinarnym, nie przekroczył w żadnej mierze granic określonych dyspozycją art. 7 k.p.k. Swoje stanowisko w zakresie dokonanych ocen i ustaleń faktycznych uzasadnił w sposób wszechstronny, rzeczowy i logiczny. Odniósł się również do podnoszonego w odwołaniu obrońcy braku badań trzeźwości obwinionego przy użyciu alkometru, wyrażając trafny pogląd, że dopuszczalne jest nawet ustalenie czy sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwości wyłącznie na podstawie zeznań świadków, relacjonujących swoje spostrzeżenia na temat jego wyglądu, zachowania oraz innych okoliczności, gdy nie przeprowadzono badań zawartości alkoholu we krwi sprawcy bądź przy użyciu alkometru.

W niniejszej sprawie, co należy podkreślić ze szczególną mocą, chodzi jedynie o ustalenie, że sędzia Sądu Rejonowego prowadził rozprawy będąc pod wpływem alkoholu a nie w stanie nietrzeźwości w rozumieniu art. 115 § 16 k.k. Zebrany materiał dowodowy w tym względzie w pełni potwierdził trafność omawianego zarzutu, zaś poczynione ustalenia faktyczne nie zostały niczym podważone przez skarżącego.

Powyższe stwierdzenie odnosi się również do zarzutu drugiego, skierowanego pod adresem opinii biegłego psychologa. Otóż wszyscy biegli, zarówno psycholog jak i lekarze psychiatrzy, zostali przesłuchani na rozprawie

w dniu 12 grudnia 2003 r., w której uczestniczyli również obwiniony sędzia i jego obrońca. Nie mieli oni wówczas żadnych uwag ani zastrzeżeń pod adresem opinii sądowo-psychiatrycznej i opinii psychologicznej, opracowanych na podstawie obszernej dokumentacji medycznej, danych z akt sprawy oraz badań obwinionego. Nie zgłosili też żadnych wniosków w trybie art. 201 k.p.k. w celu ewentualnego wykazania, że którakolwiek z tych opinii jest niepełna lub niejasna. Oczywiście stwierdzony przez biegłych u sędziego Sądu Rejonowego zespół zależności alkoholowej nie może być kwestionowany chociażby w świetle dokumentów dotyczących leczenia obwinionego w szpitalu psychiatrycznym, w zakładzie leczenia uzależnień, w poradni odwykowej, a także w świetle zeznań przesłuchanych świadków.

Nie można przeto podważyć ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wyłącznie z tego powodu, że wcześniej w innej sprawie, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego, postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2003 r. sygn. akt (...), odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego o prowadzenie rozpraw w stanie nietrzeźwości przez sędziego Sądu Rejonowego w dniu 11 lipca 2002 r.

Lakoniczne wywody skarżącego w tym zakresie, podobnie jak i w odniesieniu do przewinień dyscyplinarnych sędziego Sądu Rejonowego w związku z wydaniem wadliwych zarządzeń oraz z przewlekłością postępowania w kilku sprawach cywilnych, nie zasługują na aprobatę. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, iż powoływanie się na decyzję wydaną w innej sprawie, na podstawie innych dowodów, mających potwierdzić zasadność zarzutu urzędowania przez obwinionego w stanie nietrzeźwości, jest zupełnie nieuprawnione, skoro dotyczy różnej materii dowodowej w obu sprawach oraz odmiennej w istocie oceny prawnej zachowania sędziego Sądu Rejonowego, któremu w sprawie niniejszej zarzucono prowadzenie rozpraw pod wpływem alkoholu, a nie w stanie nietrzeźwości. Co się zaś tyczy uchybień, jakich dopuścił się obwiniony w sprawach wymienionych na wstępie, ich popełnienie

nie może być kwestionowane. Za słuszością zaskarżonego orzeczenia przemawia w szczególności analiza akt owych spraw, sprawozdanie z wizytacji IX Wydziału Grodzkiego Sądu Rejonowego, przeprowadzonej przez sędziego wizytatora do spraw cywilnych sędziego Sądu Okręgowego oraz zeznania świadków: Przewodniczącej Wydziału Grodzkiego i Kariny B.

Mając powyższe na uwadze oraz stwierdzając, że orzeczona wobec obwinionego kara dyscyplinarna złożenia sędziego z urzędu jest współmierna do stopnia jego zawinienia, wagi przewinień i stopnia ich społecznej szkodliwości, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, iż odwołanie obrońcy jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

2. Natomiast zasadne w stopniu oczywistym jest odwołanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym, podnoszące obrazę przepisu art. 123 § 1 Prawa o u.s.p. Stosownie bowiem do treści tego przepisu w razie orzeczenia kary złożenia z urzędu, określonej w art. 109 § 1 pkt 5 Prawa o u.s.p., wyrok wywołuje zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych, z jednoczesnym obniżeniem do 50 % jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia. Innymi słowy – zawieszenie w czynnościach i obniżenie wynagrodzenia stanowi z mocy prawa skutek wymierzenia kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu. Z uwagi jednak na odesłanie w art. 123 § 1 *in fine* Prawa o u.s.p. do odpowiedniego stosowania dyspozycji art. 129 § 3 Prawa o u.s.p., w której przewiduje się obniżenie wynagrodzenia w granicach od 25 % do 50 %, rozstrzygnięcie to powinno być orzeczone w wyroku.

W stosunku do sędziego Sądu Rejonowego zaskarżony wyrok nie zawiera orzeczenia o obniżeniu wynagrodzenia, pomimo wymierzonej mu kary dyscyplinarnej złożenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 123 § 1 w związku z art. 129 § 3 Prawa o u.s.p. obniżył obwinionemu jego wynagrodzenie o 50 % na

czas zawieszenia w wykonywaniu czynności służbowych, zaś w pozostałym zakresie utrzymał tenże wyrok w mocy.